

CO WARTO ZOBACZYĆ W LUBLIŃCU?



(1) Zamek Lubliniecki

W istocie nie zamek, lecz pałac – rezydencja pozbawiona funkcji obronnych. Budowla łączy cechy kilku epok: jej bryła ma charakter barokowy, elewacje utrzymane są w duchu klasycyzmu, a XIX-wieczna rozbudowa wzbogaciła ją o elementy neostylowe. Tradycyjna nazwa „zamek” odnosi się do średniowiecznej siedziby Piastów opolskich, po raz pierwszy odnotowanej w źródłach jako fortalitium w 1397 roku. Przez stulecia rezydencja pozostawała własnością rodów władających okolicznymi ziemiami, m.in. Kochcickich, Cellarych i de Garnier. W 1638 roku na zamku gościł król Władysław IV Waza, a podczas potopu szwedzkiego krótkotrwałe schronienie znalazł tu cudowny obraz Matki Bożej Częstochowskiej, wywieziony z Jasnej Góry przez paulinów. Jak każda wiekowa budowla, lubliniecki zamek ma również swoje tajemnice. Jedna z nich dotyczy rozciągających się pod nim lochów, które według miejscowej tradycji mogą sięgać aż do Parku Grunwaldzkiego. Trudno jednak zweryfikować tę opowieść, gdyż wejście do podziemi zostało zamurowane jeszcze w latach 60. XX wieku. Obecnie w odrestaurowanych wnętrzach zamku znajdują się hotel oraz restauracja.



(2) Kościół św. Anny

Nieduży, lecz niezwykle urokliwy drewniany kościół na Szlaku Architektury Drewnianej Województwa Śląskiego. Wzniesiony w 1653 roku z fundacji hrabiego Andrzeja Cellarego, został gruntownie odnowiony w 1754 roku z inicjatywy Pierre'a de Garnier. Z powodu postępującej degradacji i groźby zawalenia w 1998 roku świątnię rozebrano, a następnie odtworzono na nowych fundamentach, przesuwając ją o kilkanaście metrów. Kościół zachował oryginalne barokowe wyposażenie, którego najważniejszym elementem jest ołtarz z obrazem św. Anny i figurami czterech Ewangelistów. U jego podstawy widnieje herb rodu Cellarych, a z tyłu umieszczono kamień węgielny poświęcony przez św. Jana Pawła II. Na balustradzie chóru muzycznego znajduje się kartusz herbowy rodu de Garnier z inskrypcją upamiętniającą odnowienie świątyni w 1754 roku. Wystrój wnętrza uzupełniają obrazy z XVII i XVIII wieku pochodzące z Kościołów św. Mikołaja i św. Krzyża.



(3) Sanktuarium św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein)

Położone w dzielnicy Steblów Sanktuarium św. Teresy Benedykty od Krzyża (Edyty Stein) było pierwszym w Polsce i na świecie kościołem pod wezwaniem tej świętej. Kościół został poświęcony w 1991 roku, a w 2021 roku, w 30. rocznicę konsekracji otrzymał tytuł diecezjalnego sanktuarium. Interesujący wystrój wnętrza nawiązuje do żydowskich korzeni Edyty Stein. Szczególną uwagę zwracają figura św. Edyty Stein oraz witraż ukazujący męczennicę w kontekście jej ostatniej drogi – z klasztoru w Echt do Auschwitz-Birkenau. W kościele upamiętnia się także ofiary zbrodni katyńskiej, w tym policjantów z powiatu lublinieckiego pochowanych w Miednoje.



(4) Wieża ciśnień

Górująca nad śródmieściem wieża ciśnień przy ul. Kochcickiej, której smukła, cylindryczna bryła, zwieńczona strzelistą iglicą, należy do najbardziej rozpoznawalnych elementów panoramy Lublińca. Wzniesiona w latach 1936–1937 na jednym z najwyższej położonych punktów w okolicy, ma blisko 38 metrów wysokości, dzięki czemu jest doskonale widoczna z wielu miejsc. Obiekt został wpisany do rejestru zabytków i nadal pełni swoją pierwotną funkcję, stabilizując ciśnienie w sieci wodociągowej oraz zapewniając zapas wody na wypadek awarii. Dzięki niedawnej renowacji wieża prezentuje się dziś bardzo efektownie i należy do najciekawszych zabytków architektury technicznej w regionie.



(5) Pomnik na Placu im. Pawła Golasia

Usytuowany przed jednostką wojskową, u zbiegu ulic 11 Listopada i Jana III Sobieskiego, pomnik należy do najważniejszych miejsc pamięci w Lublińcu. Patron placu, Paweł Golaś, był komendantem powiatowym wojsk powstańczych podczas III Powstania Śląskiego. W czasie II wojny światowej został aresztowany przez Niemców i rozstrzelany w 1940 roku w Olsztynie pod Częstochową. Pomnik w formie prostopadłościennego betonowego obelisku wzniesiono w 1960 roku. Na jego froncie widnieje odlany z brązu Krzyż Virtuti Militari oraz napis: „Pamięci Poległych o Polskość Ziemi Śląskiej”. W ostatnich latach monument wzbogacono o kilka tablic pamiątkowych poświęconych bohaterom i wydarzeniom okresu Powstań Śląskich i II wojny światowej. Usytuowanie pomnika przed kompleksem koszarowym nie jest przypadkowe - to właśnie tutaj w latach 1922–1939 stacjonowali żołnierze 74. Górnośląskiego Pułku Piechoty. Koszary wzniesiono w 1913 roku, a od 1986 roku zajmuje je Jednostka Wojskowa Komandosów, najstarsza jednostka tego rodzaju w

polskiej armii. Przy jednostce działa Klub Jednostki Wojskowej Komandosów, organizujący m. in. Festiwal Piosenki Żołnierskiej „Czym dla wojska jest piosenka”. Lublinieccy komandosy są także patronami i współorganizatorami znanych w całej Polsce ekstremalnych imprez biegowych, takich jak Bieg o Nóż Komandosa, Maraton Komandosa oraz Bieg Katorżnika.



(6) Pałac myśliwski „Łopian”

Zbudowany w latach 1873-1874 roku przez właściciela Dronowiczek i starostę lublinieckiego, księcia Karola Hohenlohe-Ingelfingena, na należącej do niego leśnej posesji nazwanej „Schwarzwald” („Czarny Las”). Charakterystyczną dominantą architektoniczną budynku jest wtopiona w jego korpus czworoboczna wieża. Obecnie obiekt znajduje się w rękach prywatnych.

- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)